

wrażenia. Tem lepiej dla Niego,  
gdym prędzej o nich zapomniać  
jest dobry....

Ciekawa jestem coar tego  
dalejszego z waszą postępowania  
względem mnie.... Według mego  
zdania to powiniem być równie  
serdecznym jak przez cały ciąg  
naszej długiej znajomości. Nie  
mówię doliczam tu tego ostatniego  
miesiąca, gdyż ten posiadał odmienny  
charakter, nie przyjaciela <sup>bo wiem</sup> lecz kon-  
kurenta. Wola, Maurice odgrywał....  
Zasadto zaś lubię tego miłego Tobura,  
żebym się zgodzie chciała na utra-  
cenie Jego dawnej przyjaźni, to też  
starac się będę przez jakiś czas

temu zapobiedz. A może mi się  
uda.....

Poniedziałek 2 Grud. 89

Stosując się do wyroku Doktorów,  
jutro Witold opuścił Warszawę,  
idąc na kurację do Nowego  
Miasta. Mama miała go sama  
umieścić w swym zakładzie hydro-  
patycznym, Gynecysem E. znowa-  
jąc swój wyjazd w tamtą stronę  
dla niby to odwiedzenia jakichś  
kuratorów(?) prosił Rodziców, żeby  
szli z nim towarzyszyć. Poszliśmy  
go jednakże <sup>zgodnie</sup> z życzeniem Mamie  
kalkuła przez odbycie za nią, niższej  
drogi. Poeciwy skłopot!.... A więc  
jutro o tej z wami wyruszą

